



GŁOS KUTNOWSKI

Cena numeru 2 zł.



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV CZWARTEK 8 STYCZNIA 1948 ROKU NR. 7 (929)

Powstanie chłopów greckich

przeciw rządowi Sofulisa — ogłosiła grecka partia agrarna Kupcy USA w Pireusie wołają o dalszą pomoc dla faszystów

RZYM (Obsł. wł.) — Z Aten donoszą, że druga co do liczebności po partii komunistycznej — grecka partia agrarna (chlopska) powzięła rezolucję, w której zgłasza akces do rządu generała Markosa. W rezolucji podkreślono, że rząd Markosa jest pierwszym w dziejach Grecji rządem reprezentującym interesy chłopów. Grecka partia agrarna wezwała w specjalnej odezwie wszystkich swoich członków do współpracy, z wojskami demokratycznymi i do masowego wstępowania do szeregów wojskowych. Rezolucja greckiej partii agrarnej wywołała niebywałą konsternację wśród monarchistów, którzy sądzą dotąd, że partia agrarna zachowa przynajmniej neutralność w walce.

SOFIA (obsł. wł.) — Jak donoszą z Aten, — ostatnie sukcesy wojsk demokratycznego rządu greckiego pod wodzą generała Markosa wywołały panikę wśród kolonij amerykańskich kupców, robiących doskonałe interesy z rządem monarchofaszystowskim Sofulisa.

Rada kupców amerykańskich w Pireusie wysłała telegram alarmujący do Waszyngtonu z żądaniem natychmiastowej dalszej pomocy dla kilku Sofulisa.

Jak donosi agencja Reutera, rząd Stanów Zjednoczonych wyraził zgodę na udzielenie Sofulisowi dalszej pomocy, umożliwiającą wystawienie 100 nowych batalionów gwardii narodowej oraz zwiększenie armii regularnej o 12 tys. żołnierzy. Odpowiednie porozumienie podpisane zostało w dniu wczorajszym przez premiera Sofulisa i szefa misji amerykańskiej w Grecji — Griswolda.

W czasie trzygodzinnej konferencji z Sofulisem, Griswold, jak podaje agencja Reutera, miał oświadczyć premierowi,

iż misja amerykańska rozpatruje możliwość dostarczenia armii rządowej artylerii górskiej i karabinów maszynowych oraz udzielenia dodatkowej pomocy finansowej w wysokości pół miliona dolarów na potrzeby armii greckiej.

Komunikat rządu greckiego stwierdza, iż Griswold zapewnił Sofulisa, że koszty związane ze zwiększeniem stanu liczebnego gwardii narodowej i armii nie wpłyną na zmniejszenie rozmiarów Przyznanej uprzednio Grecji pomocy.

Robotnicy stalowni w U. S. A. grożą strajkiem powszechnym

NOWY JORK PAP. — Liczący 800 tys. członków związek zawodowy pracowników przemysłu stalowego USA zapowiedział w swym oficjalnym organie „Steel Labour”, iż w najbliższej przyszłości wysunie żądanie

podwyżki płac pracownikom przemysłu stalowego. Związek uzasadnił swe żądanie wzrastającymi stale kosztami utrzymania oraz olbrzymimi zyskami koncernów stalowych, które w ciągu ostatniego półroczia wzrosły o 60 procent.

Dyplomaci Hitlera przed sądem

Organizatorzy wojny światowej przed trybunałem wojskowym w Norymberdze

BERLIN (PAP) — W dniu wczorajszym rozpoczął się w Norymberdze przed Trybunałem Wojskowym proces przeciwko 21 czołowym dyplomatom hitlerowskim, członkom rządu dyktatora SS oraz wybitnym przedstawicielom niemieckiej finansjery i wielkiego

przemysłu. Na ławie oskarżonych zasiadają między innymi: Ernst von Weizsäcker — sekretarz stanu w niemieckim ministerstwie spraw zagranicznych, Wilhelm Keppler — doradca gospodarczy Hitlera, a później komisarz Rzeszy dla spraw Austrii i Słowacji, Wilhelm Bohle — kierownik organizacji zagranicznej NSDAP, Hans Lammers — minister Rzeszy i szef kancelarii Rzeszy, Otto Meißner — szef kancelarii prezydenta Rzeszy, Walter Darre — minister wyżywienia i rolnictwa, Otto Dietrich — szef prasowy rządu Rzeszy, Schwerin von Krosigk — ostatni minister spraw zagranicznych Rzeszy, Emil Puhl — wiceprezydent Banku Rzeszy, Paul Koerner — stały zastępca Goeringa na stanowisku pełnomocnika dla spraw planu czteroletniego oraz Paul Pleiger — przewodniczący państwowego zjednoczenia węglowego i członk rady zbrojeniowej.

Wszyscy pod sąd oskarżeni są o przestępstwa przeciwko pokojowi, o zbrodnie wojenne i przestępstwa przeciwko ludzkości, polegające na tym, że brali udział w spisku przeciwko pokojowi, planowali, przygotowali, rozpoczęli i prowadzili wojnę napastniczą, w wyniku której miliony ludzi poniosło śmierć. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym m. in. inscenizowanie zatargów granicznych, wymyślanie fikcyjnych aktów terroru i prowokację — w celu zwałenia odpowiedzialności za wojnę na inne państwa.

Nowy transport zbrodniarzy SS przybędzie wkrótce do Polski

BERLIN (PAP) — W końcu stycznia władze brytyjskie wydać mają Polsce 87 niemieckich zbrodniarzy wojennych, którzy w czasie okupacji działali na terenie Polski.

Jednym z przestępców, który odpowie przed sądem polskim za rabunek i wywożenie z Polski zabytków kulturalnych

jest profesor niemiecki Thoringen. Z pośród gestapowców wydani będą między innymi adiutant szefa policji w GG Bartsch, odpowiedzialny za masową likwidację Żydów w Krakowie, wyższy oficer SS Haecker, kat Gniezna, oraz von Majotky, który upamiętnił się, jako oficer SD, swą krwawą działalnością w Tarnowie.

Jugosławia żąda zwrotu złota

zatrzymanego w Ameryce przez rząd Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON (PAP) — Ambasador jugosłowiański w USA Sava Kosanovic oświadczył przedstawicielom prasy, iż w ubiegłym piątek złożył na ręce podsekretarza stanu Roberta Lovetta notę protestacyjną swego rządu w sprawie zablokowania funduszy jugosłowiańskich w Stanach Zjednoczonych w wysokości 70 milionów dolarów, w tym 56 milionów dolarów w złocie. Ambasador dodał, iż rząd jugosłowiański zwracał się już kilkakrotnie do ONZ, trybunału międzynarodowego i trybunałów amerykańskich o zwolnienie zatrzymanego przez Stany Zjednoczone złota, jednakże jak dotychczas bezskutecznie.

NOWY JORK (PAP) — Sekretariat generalny ONZ podał do wiadomości, że rząd jugosłowiański wystąpił z żądaniem przedstawięcia radzie społeczno-ekonomicznej ONZ

sprawy złota oraz funduszy walutowych, zamrożonych przez Stany Zjednoczone. Sesja rady społeczno-ekonomicznej rozpocznie się dnia 2 lutego br.

Bunt żołnierzy włoskich

Garnizony w Bolonii i Cremonie opuściły koszary, żądając natychmiastowej demobilizacji

BELGRAD PAP. — Jak donosi prasa triestuńska w Widemiu koło Gorycji odbyły się

demonstracje rozlokowanych tam żołnierzy włoskich, których przetrzymuje się w wojsku ponad przepisowy termin. Oddziały policji i żandarmerii odstawily zbuntowanych żołnierzy do koszar, gdzie pozostają pod ścisłą strażą.

RZYM (obsł. wł.) — Żołnierze garnizonu w Bolonii opuściły koszary na znak protestu przeciwko decyzji rządu odroczenia daty demobilizacji. Do analogicznych zajęć doszło w Cremonie i w innych miastach.

Policja wojskowa dokonała wśród demonstrantów szeregu aresztowań. RZYM PAP. — Izby Pracy w Bolonii, Peczarze, Rawennie i Forli proklamowały strajk powszechny na znak solidarności z bezrobotnymi i na znak protestu przeciwko miejscowym przemysłowcom, którzy nie wywiązali się z zobowiązań przyjętych wobec przedstawicieli związków zawodowych.

Strajk nie został odwołany mimo zapewnienia prefektów, iż podjęte zostaną nadzwyczajne środki w celu zmniejszenia bezrobocia.

Frachon potępia rozłamowców CGT rośnie dalej w siłę

PARYŻ PAP. — Sekretarz generalny Francuskiej Konfederacji Pracy (CGT) Benoit Frachon przemawiając wczoraj na pierwszym posiedzeniu komitetu naczelnego CGT, poddał ostrej krytyce rozłamowców z „Force ouvriere”, którzy tworzyli własną centralę związków zawodowych. Mówca podkreślił, że rozłamowcy nie działali z własnej nieprzymuszonej woli, lecz pod naciskiem wielkich kapitalistów, rodzimych i obcych, którzy podjęli generalną ofensywę przeciwko jedności klasy robotniczej tak we Francji, jak i na arenie międzynarodowej.

Nowy sekretarz generalny CGT

PARYŻ PAP. — Sekretarz związku zawodowego pracowników państwowych Alain Le Lecq został wybrany na stanowisko sekretarza generalnego Generalnej Konfederacji Pracy na miejsce Leona Jouhaux.

Apel La Passionarii



Sekretarz generalny hiszpańskiej partii komunistycznej — Dolores Ibarruri — zwróciła się do szeregu wybitnych osobistości całego świata — wzywając ich do przeciwstawienia się mordowi, popełnionemu przez reżim gen. Franco na bohaterach walk wyzwoleniczych Hiszpanii Zoraa i Nunezie, M. in. Ibarruri zwróciła się do Henry Wallace'a, lorda Faringdona, Palmiro Togliatti i Harry Pollitta.

Sprawa gubernatora Triestu

RZYM PAP. — W poniedziałek odbyła się trzecia kolejna rozmowa między sekretarzem generalnym włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych Fransonim a posłem jugosłowiańskim Tykovicem w sprawie nominacji gubernatora Triestu.

Jak dotąd, kandydat przedstawiony przez rząd jugosłowiański nie został zatwierdzony przez rząd włoski a kandydatura włoska nie uzyskała aprobaty Jugosławii.

Wobec tego, że termin wyznaczony dla wybrania gubernatora Triestu już upływa, — chodzi w danym wypadku o ostatnią próbę porozumienia. W razie niepowodzenia tej próby, sprawa nominacji gubernatora Triestu zostanie przekazana Radzie Bezpieczeństwa ONZ gdzie albo nastąpi przedłużenie terminu albo też gubernator zostanie wyznaczony bezpośrednio przez Radę.

Argentyna wstrzymała eksport mięsa do Anglii

LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, iż rząd argentyński wstrzymał wydawanie zezwoleń na wywóz mięsa mrożonego i innych artykułów spożywczych do Wielkiej Brytanii.

Armia ludowa niesie wolność Chinom

Mao-Tse-Tung mówi o wielkim ruchu wyzwoleniczym narodów Dalekiego Wschodu

MOSKWA PAP. — Agencja TASS donosi z Szan-Si, że na posiedzeniu komitetu centralnego Chińskiej Partii Komunistycznej Mao-Tse-Tung wygłosił przemówienie, poświęcone sytuacji w Chinach.

Wojna rewolucyjna narodu chińskiego osiągnęła — powiedział Mao-Tse-Tung — moment przełomowy. Chińska armia ludowa odparła bowiem natarcie wielomilionowej armii Kuomintangu i ostatecznie przeszła do ofensywy.

W pierwszym okresie wojny, t. j. od lipca 1945 r. do lipca 1947 r. chińska armia ludowa prowadziła taktykę obronną. W drugim okresie to jest od lipca 1947 r. do września 1947 r. armia ludowa przeszła do ofensywy na wszystkich liniach frontu. Obecnie wojna toczy się przede wszystkim na terenach, które do niedawna znajdowały się pod kontrolą Kuomintangu.

Zwycięstwa armii ludowej — podkreśla Mao-Tse-Tung — mają przełomowe znaczenie w historii Chin. Oznaczają one odwrót od równi pochylej, wiodącej do upadku Chin. Od 100 lat znajduje się Chin pod panowaniem obcego imperializmu, a w ciągu ostatnich 20 lat próby ratowania Chin były hamowane przez kontrolującą rząd Kuomintangu. Ostatnie zwycięstwa armii ludowej stwarzają początek nowej ery w dziejach Chin.

Mao-Tse-Tung zaznaczył, że zwycięstwa armii ludowej świadczą o głębokich przemianach, jakie dokonywały się w Chinach. Ponad 450 milionów mieszkańców. Władania w Chinach mają wielkie znaczenie, gdyż rozgrywa się one na wschodzie, a więc w tej części świata, która liczy ponad miliard mieszkańców, znajdujących się pod jarzmem imperializmu.

Przedstawiając dzieje wojny domowej w Chinach Mao-Tse-Tung zaznaczył, że Czang-Kaj-Szek zerwał jednostronnie porozumienie zawarte między komunistami a Kuomintangiem w styczniu 1945 r. i rozpoczął dwustronną wojnę przeciwko terenom kontrolowanym przez armie ludowe. Wojna ta, zapoczątkowana przez Czang-Kaj-Szeka stanowi nieprzerwaną pasmo klęsk wojsk Kuomintangu. W ciągu 17 miesięcy walki od lipca 1946 r. do listopada 1947 r. chińska armia ludowa rozbiła regularną armię Kuomintangu i nieregularne wojska Kuomintangu w łącznej ilości ponad 600 tys. ludzi, 600 tys. zostało zniszczonych na polu walki, a przeszło milion wzięło do niewoli.

Omawiając politykę chińskich władz ludowych Mao-Tse-Tung oświadczył, że opierają się one na bezklasowej i malarolnych chińczykach w sojuszu z średnimi rolnikami. Celem tego sojuszu jest likwidacja systemu feudalnego w Chinach. Na wsi chińskiej ilość opozycyjnych i bogatych chłopów stanowi 8 proc. ludności, która włada 80 proc. gruntów. Reszta rolna została więc skieroowana przeciwko imperialnej wsi ludności.

W przeciwieństwie do Kuomintangu, który uciska nie tylko chłopów i robotników, lecz również drobne i średnie mieszczaństwo miejskie, władze ludowe rozpozwały opór nad drobnymi i średnimi przedsiębiorcami przemysłowymi i handlowymi. Władze ludowe realizują trzy zasadnicze punkty swego programu:

a) likwidację wielkich posiadłości wsiwisk feudalnych i przekazanie ich chłopom;

b) likwidację monopolów i przekazanie ich pod kontrolę nowego demokratycznego państwa;

c) ochrona narodowego przemysłu i handlu.

Mao-Tse-Tung zaznaczył, że w Chinach Kuomintangowskich rządzą obecnie trzy oddziały, które kontrolują przedsiębiorstwa i grupy, przedkładając wartość przeszło 10 miliardów dolarów.

Są to rodziny Czang-Kaj-Szeka, Sun-Czi-Wena, Kun-Szian-Si i Czen-Fu-Za. Kapitalizm monopolistyczny zlał się w jedną całość z władzą państwową Kuomintangu.

Chiny Ludowe przeciwstawiają Kuomintangowi, zależnemu w zupełności od kapitalistów zagranicznych, front demokratyczny, oparty na szerokiej podstawie i utworzony na wsi i w miastach.

Front demokratyczny — oświadczył Mao-Tse-Tung — znajduje się pod kierownictwem chińskiej partii komunistycznej, która liczy obecnie 2 miliony 700 tys. członków. Póruszając sprawę amerykańskiej interwencji imperialistycznej w Chinach Mao-Tse-Tung zaznaczył, że Czang-Kaj-Szek wywołał wojnę domową w Chinach, licząc przede wszystkim na pomoc amerykańską. W zakończeniu swego przemówienia Mao-Tse-Tung oświadczył, że miliard mieszkańców wschodu powinien tworzyć jeden antyimperialistyczny front.

Przed drugim zjazdem krajowym odrędnionych Związków Zawodowych

Dnia 3 stycznia br. został powołany przez Komisję Centralną Zw. Zaw. komitet organizacyjny II-go (VIII) Kongresu Zw. Zawodowych w Polsce.

W skład komitetu weszli Gieheri Bolesław — sekretarz KCZZ, Żukowski Wacław — wiceprezident KCZZ, Gajewski Piotr — skarbnik KCZZ, Marek Lucjan — członek w dziedzinie wykonawczej KCZZ, Cieślakowska Stefania — członek KCZZ i inż. Cieslarski — sekretarz generalny Naczelnej Organizacji Technicznej.

Pierwszy zjazd odrędnionych związków zawodowych odbył się 20 listopada 1944 roku w Lublinie. Drugi kongres, podobnie jak ubiegły wybrał Komisję Centr. Zw. Zaw. i Komisję Rewizyjną.

Kongres wnieśli propozycje poprawki do statutu przyjętego na pierwszym kongresie odrędnionych Związków Zawodowych.

Przy powołanym komitecie utworzy się biuro kongresowe i szereg komisji oraz sekcji.

OSTATNIE DNI HITLERA

Wiec kontrolują w grubej kiedze rejestracyjnej, czy istotnie znajduje się tam moje nazwisko wśród tych, co posiadają prawo wstępu do tego gmachu. Wreszcie otrzymuje zezwolenie wejść. Baron von Loringhoven prowadzi mnie do pokoju, gdzie przebywają adiutanci. Przedstawia jednemu z adiutantów, podpułkownikowi sztabu generalnego Borgmanowi. Pyta również o to, gdzie się odbędzie narada — w gabinecie Hitlera czy w sebrnie. Narada odbędzie się w t. zw. wielkim gabinecie, gdyż na razie nie przewiduje się niebezpieczeństwa kolejnego nalotu. Na wypadek alarmu są specjalne schrony, mieszczące się bezpośrednio pod kancelarią.

LABIRYNT KRYJÓWEK

Aby trafić do miejsca przeznaczenia, musimy przejść przez długie korytarze oraz liczne pokoje. Dawniej można było trafić do gabinetu bezpośrednio. Dziś ta droga jest już niedostępna, gdyż gmach został mocno uszkodzony przez bomby, zrzucone z samolotów nieprzyjacielskich. Prawie zupełnie leży w gruzach t. zw. „wielka sala honorowa”. Na korytarzach przy drzwiach stoją na warcie ss-mani i musimy za każdym razem okazywać swoje legitymacje oraz przepustki. Skrzydło, gdzie się znajduje wielki gabinet, jednak ocalało od bombardowań. Jest to już jedna z nielicznych dziś części olbrzymiego gmachu, gdzie panuje dawny porządek. Wyfronterowana podłoga błyszczy, jak lustro, na ścianach wiszą liczne obrazy, nad drzwiami i oknami kołyszą się fałdy długich, ciemnych portier.

W poczekalni przed wielkim gabinetem jesteśmy poddani niewiadomo już po raz któ-

ry jak najskrupulatniejszej kontroli. Stoją tu na warcie oficerowie — ss-owcy oraz ss-mani, uzbrojeni w pistolety automatyczne. Generał-pułkownik, major oraz ja jesteśmy pro-



Oficerowie przybywają na naradę.

szani o pozostawienie tu broni. Dwaj oficerowie wojsk SS biorą nasze teści, pełne materiałów, potrzebnych dla narady i ściśle rewidują, czy nie ma w nich czasem broni lub jakichś środków wybuchowych. Po słynnym zamachu, który nastąpił pamiętnego 20-go lipca, wszelkie teści wydają się szczególnie podejrzane... Oczywiście, i tu musimy okazać raz jeszcze nasze dokumenty. Osobistej rewizji nie ma, tym niemniej haczne spojrzenia oficerów rewidują uważnie nasze mundury, zwłaszcza kieszenie...

Ostatnie wiadomości sportowe

Czeszki biją dwa rekordy

Polska przegrywa z CSR 84:143 p.

POZNAN. — Drugi dzień międzynarodowego meczu piwackiego Polska — Czechosłowacja miał dla naszej reprezentacji bez niespodzianek. Czesi natomiast, obok pięknego zwycięstwa w stosunku 143:84 pkt., zdolali ustalić dwa nowe rekordy krajowe.

Doskonała piwaczka klasyczna Prasłowa uzyskała w biegu na 100 m. st. klas. czas 1:28,2. Drugi rekord ustanowiła reprezentacja kobieca w sztafecie 3 razy 100 m. st. zmian. Czeszki uzyskały czas 4:19,2 min.

Z Polaków w drugim dniu zawodów doskonale popłynął Szoltysek, który w biegu na 200 mtr. st. klas. uzyskał nowy rekord życiowy w czasie 2:59,4 min. Ponadto Was w sztafecie 3 razy 100 mtr. przepłynął swój odcinek w czasie 1:16,2 min., co jest jego rekordem życiowym. Zazartą walkę stoczył Polacy w biegu na 100 mtr. w stylu dowolnym, przy czym Marchlewski przez pierwsze 50 mtr. szął dowal się na drugim miejscu jednak szalone tempo osłabiło go tak dalece, że musiał zadowolić się czwartym miejscem.

Anglia popiera Arabów w Palestynie

LONDYN, PAP. Jak donoszą z Jerolim, według oświadczenia rzecznika Agencji Żydowskiej, władze brytyjskie przyznały coraz większe przywileje Wysokiemu Komitetowi Arabskiemu w Palestynie. Rzecznik oświadczył, że szereg ostatnich ataków arabskich nastąpiło na mocy bezpośrednich dyrektyw tego komitetu.

Przyklimy za wczoraj. Dopiero godzina 15.45. W poczekalni jeszcze prawie pusto. Trzech dyżurnych ss-manów posła się przy stoliku, na którym piętrzą się kanapki oraz butelki. Obok drzwi, prowadzących do „wielkiego gabinetu”, stoją nieruchomo na warcie jeszcze 3 ss-owcy oficerowie. Są również uzbrojeni w pistolety automatyczne.

General-pułkownik, korzystając z wolnej chwili, telefonuje jeszcze raz do sztabu, aby dowiedzieć się o ostatnich wiadomościach z Frontu Wschodniego. W tym do poczekalni wchodzi osobisty adiutant Hitlera, sturmbannführer Guenache, który oznajmia, iż możemy zaraz wejść do gabinetu. „Hitler — powiada Guenache — rozmawia z Borgmanem, ale będzie wolny za kilka minut”.

MARTIN BORMAN

Nagle otwierają się drzwi do gabinetu i w nich ukazuje się Martin Borman.

Latem błyskawicy przemyka mi przez głowę myśl: Oto ten człowiek, pod wpływem którego znajduje się Hitler. Oto ów zły geniusz, przebiegły chowający się w kulisach Rzeczy. Wygląda na lat 45. Jest średniego wzrostu. Njezarabna, krepka postać o potężnym karku i barach, przypominających woł. Wywiera wrażenie atlety ciężkiej wagi. Ma wystające policzki i gruby, mięsisty nos. Okrągła, pełna twarz wygląda nieokrzesanie mało inteligentnie, lecz energicznie. Staranny przedział równa linia bregnie przez czarne, krucze włosy. Ciemne oczy i zacięty wyraz twarzy świadczą o przebiegłości oraz okrucieństwie.

Witamy się z Bormanem i przechodzimy obok niego do gabinetu. Ten wielki gabinet wywiera jednak wrażenie. Właściwie jest to obszerna sala, ogromny podłużny pokój. Posadzka jest pokryta dywanami. Natomiast mebli w tej sali nie ma wiele. Umebliowanie jest raczej bardzo skąpe. Rzucają się w oczy wysokie, sięgające do sufitu do podłogi wąskie okna oraz oszklone wielkie drzwi, prowadzące do ogrodu. Okna są upiękzone portierami szarego koloru. Obok jednej ze ścian, prawie na jej środku, mieści się ciężkie, mosiężne biurko Hitlera. Czarny, skórzany fotel został ustawiony w ten sposób, aby można było siedzieć przy biurku, obserwować co się dzieje w ogródku.

Na biurku — stos ołówków, kalamarz, dużo bibuły, telefon i dzwonek podręczny. Więcej nie ma nic. Prócz olbrzymiego biurka Hitlera, w tym wielkim pokoju jest jeszcze kilka ogromnych stołów i wygodny, skórzany fotel.

Baron von Loringhoven i ja rozwijamy na biurku wielkie mapy sztabu generalnego w tej kolejności, jaka jest potrzebna dla referatu. Z góry mapy frontu bałkańskiego, na dole — kurlandzkiego. Przez tych kilka minut, w ciągu których jesteśmy zajęci naszą pracą, osobisty adiutant Hitlera, ss-owicz, stoi tuż za nami i uważnie nas obserwuje. Razem wychodzimy z gabinetu. Tymczasem wybija godzina 16-ta. W poczekalni już się zebrala większość uczestników narady. Stoją oni małymi grupkami lub siedzą przy biurku, rozmawiając ze sobą, zjadając kanapki i zapijając je zolejdziwą kawą lub wodką.

(D. c. n.)

(D. c. n.)

Lewiatan ołłaca „prezesa”

NOWY JORK PAP. — Tygodnik „In Fact” powodując się na informację agencji United Press podaje, że największa organizacja przemysłowców amerykańskich „National Association of Manufacturers” pokrywa wszystkie wydatki Mikolajczyka, związane z jego podróżą po USA.



— Tyłko spokojnie! — rzekł zimno, ocierając zroszone potem czoło. — to są drobne szczegóły przeprowadzanej przez nas akcji. Teraz dopiero przystępujemy do drugiej części roboty. Proszę mi do pomocy.

Kazał podciągnąć auto wprost do olbrzymiego leja, zrzucił tam napierw zwłoki szofera oraz „starego robociarza” starannie oblał je benzyną, później zaś rozkazał:

— A teraz wspólnymi siłami należy zrzucić do leja auto!

Gdy maszyna również została zrzuciona do leja, Petronescu resztkami benzyny

starannie je oblał i zapalił, mówiąc z zadowoleniem:

— Katastrofę zapiszemy na rachunek bomb niemieckich. A teraz podnieście Leontiewa i jazda do tamtego lasu!

Gdy znaleźli się w lesie, Petronescu kazał położyć Leontiewa na ziemi, obejrzał się dookoła, wyjął papierosa i zapalając go z wielką satysfakcją skonstatował:

— Tu możemy odpocząć. Nie przypuszczałem, że mój knockout tak podziąta na inżyniera. Już przeszło godzinę leży bez przytomności. Chciał uciec... Też mi hezowalność... Fraulein Wera, proszę o-

heirzeć miejscowość w promieniu pięćdziesięciu kroków. Chodź mi o wyszukanie miejsca do lądowania samolotu. Przejdź!

Jedną z „komunistek” natychmiast pobiegła wykonywać otrzymane polecenie. Petronescu zwrócił się natomiast do reszty wciąż milczących z przerażenia „delegatów”.

— Nie habe się długo rozwodził — rzekł lodowatym tonem, nie dopuszczającym żadnego sprzeciwu. — Leontiew jest w naszych rękach. Aby uniknąć przy najmniej w najbliższych godzinach pożaru, zainscenizowaliśmy katastrofę. Dla wytworzenia całkowitego prawdopodobieństwa spreparowaliśmy aż dwa trupy. To było właśnie powodem, że musialem zlikwidować jednego z naszych. — Zreszta ludzkość nie poniosła większej ofiary. — uśmiechnął się ironicznie i ciągnął dalej. — To był śmieszny kretywny. Teraz chodzi tylko o to, jak prędko możemy się dostać na tamtą stronę. To już jest moja rzecz. A wasza — jest słuchać mnie we wszystkim. Proszę związać inżynierowi ręce. Mam wrażenie, że lada chwila przyjdzie do siebie...

Wtem z lasu nadbiegła zdyszana Wera. Odrazu zwróciła się do Petronescu:

(D. c. n.)



Kronika m. Kutna

Komu wieszujemy

Czwartek, 8 stycznia 1948 r.
Dziś: Seweryna.

Telefony

- Pow. Kom. MO. — Nr 22
- Miejski Posterunek MO. — Nr 33
- Starostwo Powiatowe — Nr 31
- Prezydium Pow. Rady Narod. — Nr 102
- Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
- Straż Pożarna — Nr 41
- Urząd Repatriacyjny — Nr 86
- Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32
- Pow. Zakł. Ub. Wz. ul: Narut. 20, tel. 108
- Urząd Zdrowia — Nr 91
- Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
- Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
- Szpital Powiatowy — Nr 20
- Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
- Apteka „Pod Orłem” — Nr 106
- Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7
- Apteka mgr. Z. Chacińskiej — Nr 52
- Pogotowie Sanitarne PCK — tel. 90.

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” P. wiatowy Referat Kultury i Sztuki Kutno ul. 29 Listopada 1 — tel. 17.

Chłopi z Mieczysławowa radzą nad ulepszeniem produkcji rolnej i hodowlanej

Członkowie koła gromadzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej w Mieczysławowie zebraли się w dniu 3 bm w gmachu miejscowego gimnazjum rolniczo-ogrodniczego, w celu odbycia narady i omówienia zagadnień politycznych oraz lokalnych spraw gospodarczych. Obecnych było około 120 osób.

Referat polityczny, obrazujący dorobek Polski demokratycznej w przebiegu ostatniego 3-letnia, wygłosił prezes powiatowego zarządu Z.S.Chł., tow. Grzegorzczuk.

Interesujący ze wszech miar referat, omawiający zagadnienia gospodarki rolnej ze strony fachowej, oraz problem przedstawienia gospodarstw rolnych na hodowlę bydła, zakładanie pastewników i lucerników, wygłosił powiatowy inspektor rolniczy, tow. Żywica.

Zebrań, zabierając głos w dyskusji, interesowali się w szczególności możliwościami nabycia nasienia lucerny, których na rynku odczuwa się brak dotkliwy. Jak zapewnił zebrałych tow. Grzegorzczuk — spółdzielnia „Wspólna Praca” jest w stanie zaopatrzyć wszystkich właścicieli gospodarstw we wszelkie nasiona i wysadki nasion. „Wspólna Praca” gotowa jest z każdym rolnikiem zawrzeć umowę plantacyjną na sprzedaż i zakup nasion, ofiarowując korzystne warunki. Umowy takie będą zawierane również na plantacje ogórków.

Omawiając zagadnienie działalności elementów spekulacyjnych na terenie wiejskim, zebrań chłopi wyrazili konieczność zorganizowania masowego skupu trzody chlewnej przez organizacje spółdzielcze, aby tym sposobem przeciwdziałać wszelkim nieuczciwym machinacjom ze strony spekulantów.

Łańcuch ofiar na RTPD

Tow. Eugeniusz Mitrus składa 500 zł na rzecz RTPD i wzywa tow. Wiktorię Czerwińską do złożenia ofiary na ten sam cel.

Ceny ogłoszeń W GŁOSIE KUTNOWSKIM			
	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wyraz
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

Przebudowa szkolnictwa średniego w duchu zasad demokracji ludowej

Ogólnopolski zjazd dyrektorów wiejskich szkół średnich

Onegdaj rozpoczął obrady Ogólnopolski Zjazd Dyrektorów Wiejskich Ogólnokształcących Szkół Średnich. Zbiega się on z ważnym dla polskiego szkolnictwa okresem dalszego pogłębiania programów szkół podstawowych w duchu demokratycznym, pracujący projekty reformy szkół średnich ogólnokształcących oraz z zagadnieniem wprowadzenia

szkoly jednolitej 11 lub 12-letniej. Dla szkolnictwa wiejskiego problemy powyższe mają szczególnie istotne znaczenie.

Zjazd powołał wiceminister Oświaty Garnarczyk, który omówił główne wytyczne polskiej polityki oświatowej.

Żyjemy w okresie olbrzymich przemian społeczno-gospodarczych — stwierdził mówca — za tymi przemianami winny nadać przemiany na odcinku oświatowo-kulturalnym. Muszą one zharmonizować się z ogólnym nurtem naszego życia państwowego. Ministerstwo Oświaty na odcinku oświatowo-kulturalnym rozpoczęło generalną ofensywę, zgodnie z postulatami mas ludowych, pragnących przejąć wychowanie w ręce własne. Reforma oświatowa musi przewyższyć spadek otrzymany po rządach sanacyjnych i okresie okupacji. Musi zlikwidować krzywdy społeczne szkoły przedwojennej. Robotnicy i chłopcy żądają, aby szkoła polska wychowywała ich dzieci w duchu ideologii Polski Ludowej. Postulat ten musi być jak najszybciej spełniony.

W swej polityce oświatowej Ministerstwo dąży do:

- a) likwidacji obwodów bezszkolnych. W ciągu roku 1947 liczba ich została zmniejszona z 3 tysięcy do połowy. Przy czynnym współdziałaniu samorządu i Rad Narodowych, problem ten winien być szybko zlikwidowany;
- b) zmniejszania liczby szkół jednoklasowych poprzez komasację i tworzenie szkół o większej liczbie klas;
- c) zmontowania racjonalnej sieci szkolnej;
- d) rozwłazania sprawy podręczników szkolnych. Plan Ministerstwa zmierza do całkowitego zlikwidowania potrzeb w roku 1947-48 na odcinku szkół powszechnych, 1948-49 — szkół średnich i zawodowych, a następnie szkół wyższych;
- e) przebudowy systemu szkolenia kandydatów na nauczycieli w duchu nowych potrzeb;
- f) doszkalać czynnych kadr nauczycielskich, ściślejszego związku ich z zagadnieniami Polski współczesnej, poprzez organizowanie specjalnych letnich i zimowych kursów szkoleniowych.

W dalszym ciągu Zjazdu kierownik Wydziału Zagranicznego KCZZ mgr. Kuszyk, wygłosił referat o sytuacji gospodarczej i politycznej Polski na tle sytuacji międzynarodowej. Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabrali głos działacze oświatowi z poszczególnych ośrodków szkolnych.

Więcej takich gospodarzy!

Pomysły ob. Witowskiego z Dobrzelina

Z pożyteczną ze wszech miar inicjatywą wystąpił ob. Witowski, gospodarz na terenie gminy Dobrzelin. Ob. Witowski sprowadził bowiem i zasiał (w niewielkiej na razie ilości, na swoim polu sadzonki cennej rośliny przemysłowej tzw. bergeni, z której otrzymuje się garbniki, niezbędne dla garbowania skóry.

Byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną, aby uprawa bergeni rozpowszechniła się w naszym powiecie. Na ten cel powinny się znaleźć kredyty, a zorganizowaniem uprawy tej rośliny zajęłaby się Samo-

pomoc Chłopska. Trzeba zaznaczyć, że np. z 3 ha bergeni można otrzymać 600 kg esencji garbnikowej rocznie, co jest ilością bardzo znaczną. Rozpowszechnienie uprawy bergeni niezależnie od dostaw z zagranicy, której płaciny obecnie znaczące ilości dewiz za esencje garbnikowe.

Równocześnie ob. Witowski rozpoczął próby z sadzonkami rodzynków brazylijskich. A więc uwaga! Może już na przyszły, Nowy Rok będziemy piekli smaczne placiki z krajowymi rodzynkami.

Zjazd Służby Ochrony Kolei z terenu wojew. łódzkiego

W gmachu kolejowym na dworcu Łódź — Kaliska odbył się zjazd Służby Ochrony Kolei z terenu Okręgu Dyrekcji PKP w Łodzi. Na zjazd przybyło 90 aktywistów — funkcjonariuszy SOK.

W obradach wzięli również udział: zastępca komendanta głównego SOK płk. Adrian oraz przedstawiciele Dyrek-

cji Łódzkiej, stronnictw politycznych i Zw. Zaw. Kolejarzy.

Wygłoszone referaty i dyskusja podkreśliły rolę SOK w pracy nad zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pasażerskiego i towarowego, a tym samym nad usprawnieniem całego transportu kolejowego.

Szkoła w Dąbrowicach już jest wkrótce znajdzie się i światło elektryczne

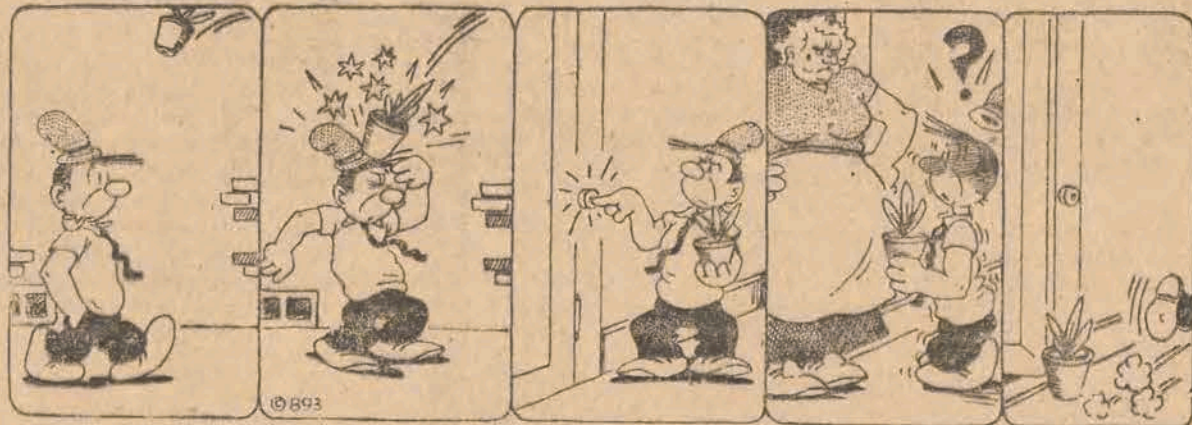
Osada Dąbrowice, licząca około 2.500 ludności, jest mocno upośledzona na odcinku szkolnictwa, gdyż jedyna 8-klasowa szkoła powszechna nie posiada dotąd własnego gmachu, lecz poszczególne klasy mieszczą się w rozmaitych budynkach, częściowo nawet prywatnych. Toteż budowa gmachu szkolnego jest poważną troską miejscowego samorządu i musi być przeprowadzona w najbliższych latach.

Doraźną poprawę sytuacji przyniesie oddanie do użytku 3-klasowego budynku szkolnego, którego otwarcia dokonano w dniu 4 bm. Budynek został przebudowany na szkole kosztem około miliona złotych i poważnego wkładu pracy szarwarkowej ze strony miejscowego społeczeństwa. Również większa część wioz-

nej gotówki pochodzi z miejscowych zasobów. Dowodzi to, że dąbrowiczanie doceniają znaczenie oświaty. Oczekujemy więc, że zrozumieją również doniosłość elektryfikacji, której wykonanie, niedalekie od ukończenia, zostało wstrzymane z powodu braku kredytów. Państwo udzieliło bowiem dąbrowiczantom znacznej pożyczki na cele elektryfikacyjne i ta została wykorzystana do ostatniego grosza. Ukończenie robót zależne jest obecnie od ofiarności samych mieszkańców Dąbrowic, którzy, jak dotąd, nie kwapią się do pokrycia pozostałych, niewielkich stosunkowo kosztów. A przecież leży to przede wszystkim w ich własnym interesie, aby ulice i domy Dąbrowic rozświetlił światłem elektrycznym.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

Przygody Jasia Wiercipięty



D - 018811 Triślal Niespodzianka! Dam ja tej gosposi! Ojkuł Uciekał!



UWAGA KOLEJARZE, CZŁONKOWIE PPR WĘZŁA ŁÓDZKIEGO I CENTRALI!

W czwartek dnia 8.1 br. o godzinie 17-ej w lokalu dzielnicowym przy ul. Gdańskiej 75 odbędzie się zebranie kolejarzy, członków PPR całego Węzła Łódzkiego i Centrali Dyrekcyjnej. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIA KOŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godzinie 13-ej tkalnia w PZPB w Rudzie Pabianickiej. O godzinie 7-ej Straż Przemysłowa. O godzinie 16-ej Wykończalnia. O godzinie 13-ej oddział I (d. „Miller”), oddział II — zmiana I, tkalnia Nr 7

WIDZEW

O godzinie 14-ej dublarnia, skracalnia, motalnia, przewijalnia PZPB Nr 5 — zmiana II. O godzinie 16-ej oddział elektryczny. O godz. 17-ej pracownicy świetlicy, żłobka i przedszkola. O godzinie 14-ej przedziałnia egipska i amerykańska — zmiana II. O godzinie 14-ej przedziałnia i skracalnia PZPB Nr 16.

GORNA

O godzinie 14-ej oddziały A, B i C PZPB Nr 3 — zmiana I. O godzinie 13,30 PZPB — zmiana II. O godzinie 15-ej CZPS.

FABRYCZNA — PZPB Nr 1

O godzinie 13,30 Nowa Tkalnia koła 14 i 15, oddział G — koła 2, 5 i 8. Księży Miyn — Koła 3 i 4. O godzinie 15,30 Księży Miyn — Koło 5-te.

SRÓDMIEJSKA PRAWA

O godzinie 14-ej PZPB Nr 9 — zmiana I. O godzinie 16-ej Rejonowy Magazyn Konf., f. „Reks”, f. „Miller i Zeidel”, Fabryka Nr 28 — farbiarnia, o godzinie 14,30 f. „Ciber-Man del”. O godzinie 20 Spółdzielnia „Metalowiec”. O godzinie 15,30 spółdzielnia „Nadzieja”. O godzinie 18-ej terenowe koło Nr 3.

STAROMIEJSKA

O godziny 14-ej tkalnia zmiana I — wykończalnia — koło I PZPB Nr 2 o godzinie 14 Kom MO. o godzinie 15,30 f. „Zeidenwurm”, o godzinie 16-ej f. „Kaszub”. O godzinie 15,30 f. „Silwars”. O godzinie 16-ej Warsztaty Samochodowe MB. O godzinie 19-ej terenowe koło „Koziny”

BAŁUTY

O godzinie 14-ej f. „Einrbodt-Apel”. O godzinie 15,30 f. „Rosner” Wydział Gospodarczy PZPJG Nr 8

SRÓDMIEJSKA LEWA

O godzinie 16-ej Elektrownia — koło I, KEŁ — koło III, Instytut Filmowy, Fabryka Wózków Dziecinnych, f. „Wudke”. O godz. 14-ej PZPB Nr 4 — koło IV, f. „All”. O godzinie 15,30 PZPJG Nr 1 — koło I, 2,3, Cen trala odpadków — koło II. O godzinie 13,30 f. „Hańce”

SRÓDMIEŚCIE

O godzinie 17-ej Dyr. Dziewiarska, 7-my Kom. MO. o godzinie 15,30 Hurtownia Resztek O godzinie 16-ej Zjedn. Przedś. Budow. O godzinie 15-ej OKZ. O godzinie 14,30 Książka Nr 2.

Ofiary

Od pracowników 1-my dawn. Adolf Kensch w Łodzi, Targowa 28, z okazji świąt na dzieci niewidome (ul. Wigury) zebrano zł 1.281 (tysiąc dwieście osiemdziesiąt jeden)

Z okazji minionych imienin Przewodniczącego Rady Zakładowej CZMPW ob. inż. Wolczyńskiego Mieczysława najserdeczniejsze życzenia składają członkowie Rady Zakładowej, przekazując jednocześnie zł 2.000 na RTPD

Sumę złotych 4.578 (cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt osiem złotych) na sieroły po poległych bojownikach o demokrację ludową w Polsce, składa Koło PPR przy Centrali Tekstylnej. Sumę powyższą zebrano na zabawie sylwestrowej, urządzonej przez Radę Zakładową Centrali Tekstylnej w Łodzi.

Pracownicy 1-my im. Strzelczyka ofiarowali na RTPD zł 3.520 (trzy tysiące pięćset dwieście)

Zamiast kwiatów na grób śp. Henryki z Ulrychów Paluszkiwiczowej, żony kolegi naszego, składają złotych 4.030 (cztery tysiące trzydzieści) na RTPD

Dyrekcja, Rada Zakład. i Pracownicy Biura Importu CZMPW Łódź, dnia 5 stycznia 1948 roku.

Z powodu zgonu tow. B. Makowskiego, za miast wienca, sumę zł 930 na RTPD przeznaczają pracownicy CDKO.

CENTRALA KRAJOWYCH SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr 26
przyjmie natychmiast **RACHMISTRZA** z długoletnią praktyką **MAGAZYNIERA** Składnicy Tkanin
Zgłoszenia osobiste do Wydziału Personalnego.

Ze sportu

**Gdy z nici nie będzie... „nici”
Kolarzy naszych czeka bogaty sezon**

Choć mamy jeszcze większą część zimy przed sobą, kolarze nasi myślą już o przyszłym sezonie. Piękny, zeszłoroczny dorobek nie zaspakaja ich ambicji. Chcieliby już w przyszłym sezonie odrobić dystans, dzielący nas od zagranicy. Szans na to mają dużo. Przede wszystkim kolarze nasi — to chłopcy niezwykle ambitni, nie tylko pod względem... stopy życiowej, ale również pod względem sportowym. Co tu dużo mówić — obok grzeszków, kolidujących często z pojęciem amatorstwa, swój sport kochają i radziby jak najwięcej dni w roku spędzić na twardym siodełku. Bodałby codziennie łuc się po szlakach górskich, nadmorskich, czy też podwarszawskich lub łódzkich, byleby tylko było co włożyć do ust i móc utrzymać rodzinę.

CO SPĘDZA SEN Z POWIEK KOLARZOM?
Ta rodzina dla kolarza w obecnych czasach jest „kulą u nogi”. Bo dla niego samego w ostateczności o wikt postara się klub, czy organizator zawodów, w których bierze udział, ale o rodzinie to już trzeba samemu pomyśleć, a jak tu zarobić, gdy trzeba się ścigać. Istot-

nie więc położenie tych chłopców jest trudne, nie mniej jednak radzą sobie jak mogą, i rower nie wyrzekają się. Co innego obecnie spędza im sen z powiek. Katastrofalny stan sprzętu, a przede wszystkim gum wyścigowych.

WSZYSTKIEMU WINNE SĄ NICI
Mistrz Polski w kolarstwie torowym, Jerzy Bek, już w ubiegłym sezonie wykaźcał się z detek, w takim samym położeniu znajdował się bodaj jeden z najlepszych naszych szosowców, Pietraszewski Lucjan i wielu innych naszych zawodników. Łudzano się, że „Stomil” dotrzyma słowa i wznowi produkcję gum wyścigowych, a tym samym „kryzys” zostanie zażegnany. Tymczasem... nici. Prostu brak nici do zszywania detek uniemożliwia „Stomilowi” dotrzymanie słowa. W sprawie tych nieszczęsnych nici wymieniono już stek korespondencji, ale dotychczas bez efektu. Jedynie rosną... obietnice, ale pozostają na papierze.

„NICIANY” KALENDARZYK NA ROK 1948
Licząc się z tym, że i w tym sezonie z nici



pozostaną... „nici”, Polski Związek Kolarski program swych imprez na rok 1948 ograniczył do najważniejszych i to zastrzegł się, że i on może będzie musiał ulec redukcji, gdy chłopcy nasi zużyją już ostatnie zapasy. Z ważniejszych imprez o charakterze ogólnopolskim P.Z.K. przewiduje: 11 kwietnia — otwarcie sezonu w okręgach; 25 kwietnia — mistrzostwo Polski na przełaj w Lublinie; 29 kwietnia — 1 maja — 3-etapowy wyścig ze startem i metą w Poznaniu; 23 maja — torowe drużynowe mistrzostwo Polski w Kaliszu; 30 maja — jubileuszowy wyścig ŁKS-u i krótkodystansowe mistrzostwo torowe w Krakowie.

ABY TYLKO NA TĘ IMPREZĘ WYSTARCZYŁO GUM...

Gwoździem sezonu ma być wyścig dookoła Polski na trasie: Warszawa — Łódź (a więc Łódź jest) — Toruń — Gdynia — Koszalin — Poznań — Wrocław — Gliwice — Kraków — Radom — Warszawa; 18 lipca — szosowe mistrzostwo Polski na dystansie 180 km; 8 sierpnia — torowe długodystansowe mistrzostwo Polski w Łodzi na 50 km; 28 i 29 sierpnia — ogólnopolskie zawody torowe w Łodzi o programie olimpijskim I, 1—5 września — wyścig Warszawa — Praga; 19 września — górskie mistrzostwo Polski i 26 września — drużynowe mistrzostwo Polski na szosie.

Odpowiedzi Redakcji

Zarząd Główny Związku Zaw. Rob. i Prac. Przem. Wł. w Polsce Wydział WF i Sportu — Za życzenia noworoczne pomyślniej pracy nad propagowaniem WF i Sportu wśród szerokich mas — serdecznie dziękujemy.

„Wyciąg pracy” trwa...

Sportowcy przy warsztatach walczą o palmę pierwszeństwa

Współzawodnictwo wydajności pracy wśród naszych sportowców trwa. W miesiącu listopadzie w przemyśle bawelnianym w poszczególnych zespołach biorących udział w t.zw. „wyciągu pracy” na terenie Łodzi, na czoło wysunęli się:

I.K.P. — Jamina Ziółkowska (4 krosna — 149 procent).

Zjednoczone — Halina Lipińska (6 krosien — 177 procent).

„Victoria” — Zofia Wawrzynowska (4 krosna — 173 procent).

PRZEMYSŁ WELNIANY
Łodzianka — Edward Czaja (250 procent).
Jutrzenka — Zygmunt Michałski (153 proc.)

Włókniarz — Stanisław Kaźmierski (166 procent).

„Arko” — Jan Drożdż (215 procent).

PRZEMYSŁ JEDWABNICZO-GALANTERYJNY
Toga — Stanisław Uciński (4 krosna — 151 procent).

DZIEWIARSKO - PÓNCZOSZNICZY
Przyszłość — Stanisław Maślankiewicz (184 procent).

Orkan — Jan Nowakowski (1 krosno — 188 procent).

Grudzień był ostatnim etapem wyciągu pracy sportowców. Kto zwyciężył w „Wyciągu Pracy” — przekonamy się niebawem.

W przededniu Olimpiady

**Czy Węgrzy będą groźni w Londynie
Lekkoatleci węgierscy rokuja dużą przyszłość**

Węgierska lekka atletyka zaliczała się przed wojną do jednej z silniejszych w Europie. Węgry posiadali doskonałych biegaczy i miotaczy. Obecnie, po pewnym obniżeniu poziomu tego sportu na skutek lat wojny, węgierska lekka atletyka zaczyna wracać na utraconą pozycję i należy przypuszczać, że na Olimpiadzie londyńskiej będzie mogła odegrać niepoślednią rolę.

NAJLEPSZY CSALAR
Najlepszym obecnie lekkoatletą Węgier

jest dr Andreas Csalar, rekordzista świata w biegu na 20 km (1:03,01,2). Rekord ten Csalar ustanowił w 1941 r. Zawodnik ten osiągnął już pełną swą formę i może być uważany za jeden z mocnych punktów węgierskich na Olimpiadzie w 1948 r. Na mistrzostwach w Oslo w roku ubiegłym dr Csalar startował w biegu na 10.000 m, zajmując trzecie miejsce w czasie 30:35. W mistrzostwach Węgier w roku bieżącym startował on również w biegu maratońskim, który wygrał w czasie 2:52,40.

Bieg ten odbywał się w bardzo ciężkich warunkach atmosferycznych.

Dr Csalar ma obecnie 33 lata. Na Olimpiadzie londyńskiej będzie on startował w biegu na 10.000 m oraz w maratonie.

NEMETH TEŻ BĘDZIE GROŹNY

Drugim mocnym punktem węgierskiej lekkiej atletyki jest Imre Nemeth, jeden z najlepszych na świecie miotaczy młotem. Jego rekord w rzucie młotem, będący rekordem Węgier, ustalony w 1943 roku — wynosił 55,48. W sezonie bieżącym Nemeth miał regularnie wyniki w granicach 55 m. Zawodnik ten liczy lat 30.

Trzecim mocnym punktem lekkiej atletyki węgierskiej jest 26-letni Sandor Garay, najlepszy węgierski średniodystansowiec. W Oslo na mistrzostwach Europy zajął on w biegu na dystansie 1.500 m piąte miejsce, mając czas 3:53. Od tego czasu Garay znacznie polepszył swe wyniki i uważany jest za godnego następcę słynnego Mikłosa Szabo.

15-LETNI JUNIOR SKACZE 4 M

Oprócz tych trzech „asów”, Węgrzy dużo obiecują sobie po 19-letnim Zoltanie Zsitway’u — skoczku o tyczce. Jako 15-letni junior zawodnik ten już skakał 3,60 m. Obecnie „przechodzi” lekko wysokość 3,90 i już osiąga 4 m.

Fachowcy uważają, że w roku 1948 Zsitway powinien skakać w granicach 4,30 m.

23-letni Istvan Kisa — również jest nadzieją Węgrów, tym razem w 10-cioboju.

W 1944 roku Kiss, będący doskonałym skoczkiem wżwyz, miał w 10-cioboju wynik 6.500 punktów. Dwuletni obóz jeńców, w którym przebywał w Niemczech — wpłynął bardzo ujemnie na jego formę. Obecnie Kiss przychodzi już do siebie i osiąga w 10-cioboju granicę 7000 punktów.

WĘGIERSKA „OŚMIORNICA”

Najmocniejszym punktem kobiecej węgierskiej lekkoatletyki jest Maria Rohonci, 23-letnia studentka. Jest ona mistrzynią Węgier w skoku wżwyz, w biegu przez płotki, 5-cioboju i rzucie oszczepem. Tę ostatnią konkurencję zaczęła ona trenować trzy lata temu i obecnie jest posiadaczką rekordu węgierskiego, mając wynik 41,97 m. Trenerzy uważają, że na Olimpiadzie w 1948 r. Rohonci będzie w stanie uzyskać rzuty o długości 45 m.

Z uwagi na to, że prawie wszystkie te talenty węgierskie są bardzo młode — można wróżyć im dużą przyszłość.

Piłkarze belgijscy nie wezmą udziału w Olimpiadzie

Belgijska Unia Piłkarska oznajmiła, że Belgia nie weźmie udziału w Olimpiadzie londyńskiej w 1948 r. Belgia uważa, że w myśl regulaminu FIFA i Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w turnieju olimpijskim mogą wziąć udział tylko gracze uznani za „czystych amatorów”. Ponieważ jednak takich graczy

na poziomie międzynarodowym Belgia nie posiada, postanowiła reprezentacji nie wysłać.

Stanowisko Belgijskiej Unii Piłkarskiej jest bardzo uczciwe i słuszne. Wysyłanie drużyny nie mającej żadnych szans na uzyskanie dobrego wyniku jest niecelowe, a zestawianie składu z pseudo-amatorów jest nieetyczne.

„Tęcza” i Ł. K. S. zabiegają o zmianę terminów spotkań finałowych o mistrzostwo Polski w boksie

Losowanie finałowych spotkań pięściarskich, które rozpoczyna się w lutym, wypadło niekorzystnie dla drużyn łódzkich, gdyż w pierwszym terminie ŁKS i „Tęcza” wylosowały wyjazdy (ŁKS do Gdańska, „Tęcza” do Warszawy), natomiast rewanżowe mecze obu drużyn przypadają na jeden dzień w Łodzi (22-go lutego).

W związku z tym zarządy klubów łódzkich zwróciły się do zarządu PZB w Poznaniu, by

1 lutego mecz „Tęcza” — „Grochów” rozegrany został w Łodzi, ŁKS natomiast pojedzie do Gdańska na mecz z Milicyjnym KS. W dniu 22 lutego, gdy MKS przyjedzie do Łodzi, „Tęcza” dałaby rewanż pięściarzom „Grochowa” w stolicy.

Ze względów propagandowych oraz mając na uwadze brak odpowiednich hal w Łodzi, władze PZB winny uwzględnić prośbę klubów łódzkich.

DZIS PREMIERA!

Kino „BAŁTYK”
ul. Narutowicza Nr 20
Początek seansów:
w dni powszednie: 15,30, 17,30, 19,30, 21,30; w niedziele i święta: 13,30, 15,30, 17,30, 21,30.

Kino „WŁÓKNIARZ”
ul. Zawadzka Nr 16
Początek seansów:
w dni powszednie: 15, 17, 19, 21 w n. d. i święta: 13, 15, 17, 19, 21.

Egzotyczny film produkcji amerykańskiej
Skarb Tarzana

W rolach głównych:
JOHNNY WEISSMULLER, MAUREEN O'SULLIVAN
Reżyser: **RICHARD THORPE**
Własność: **MPEA**
Wytwórnia: **METRO GOLDWYN MAYER**
Eksploatacja: **Film Polski**

Bilety bezpłatne i Passe-Partout ważne od poniedziałku dnia 12 stycznia 1948 r.

OGŁOSZCIE SIĘ W „GŁOSIE ROBOTNICZYM” najpopularniejszym dzienniku w województwie